

## Skon b. dyrektora Kasy Oszczędności.

W sędziwym wieku rozstał się z tym światem ś. p. Franciszek Słęk, postać w całym Krakowie powszechnie znana i otaczana wielkim poważaniem.



Skon b. dyrektora Kasy Oszczędności: Ś p. Franciszek Słęk.

niem. Zdobył on sobie tę popularność i to poważanie działalnością swoją na stanowisku dyrektora krakowskiej Kasy Oszczędności, które objął w r. 1873 a złożył po 30-letniej, pełnej poświęcenia i trudów pracy w 1903 r.

Ur. 1834 r. w Kańczudze, studiował we Lwowie na uniwersytecie prawo, poczem wstąpił do krakowskiej Kasy Oszczędności i tu odznaczywszy się zaraz na wstępie wybitnymi zdolnościami i wielką pracowitością, dosłużył się szybko uznania i awansu. To też już po 7-letniej pracy powołany został na

stanowisko dyrektora tej instytucji, zwłaszcza że w pamiętnym ówczesnym krachu giełdowym położył około jej rozwoju niepomierne zasługi.

Pod rządami jego Kasa krakowska rozwinęła się niezmiernie szybko i dziś należy do najpoważniejszych instytucji finansowych, obracających milionami. Sam fundusz rezerwowy przekroczył w tym okresie sumę 3 milionów koron, a na cele użyteczności publicznej i dobroczynności wydano przeszło półtora miliona.

Doniosłą zasługą śp. dyr. Słęka jest założenie przy Kasie Oszczędności zakładu zastawniczego, będącego wielkim dobrodziejstwem dla ludności ubogiej, oraz założenie kasy zaliczkowej dla kredytu osobistego drobnych kupców i przemysłowców.

Każdą reformę, każdy postęp instytucji, opierał zmarły dyrektor na rzeczywistym jej rozwoju, a oceniając znakomicie znaczenie Kasy, jako instytucji humanitarnej, umiał łączyć daleko idącą ostrożność w sprawowaniu interesów Kasy, ze spełnianiem zadań publiczno-społecznego znaczenia, w czym pomocą wielką był mu dyr. Kowalski.

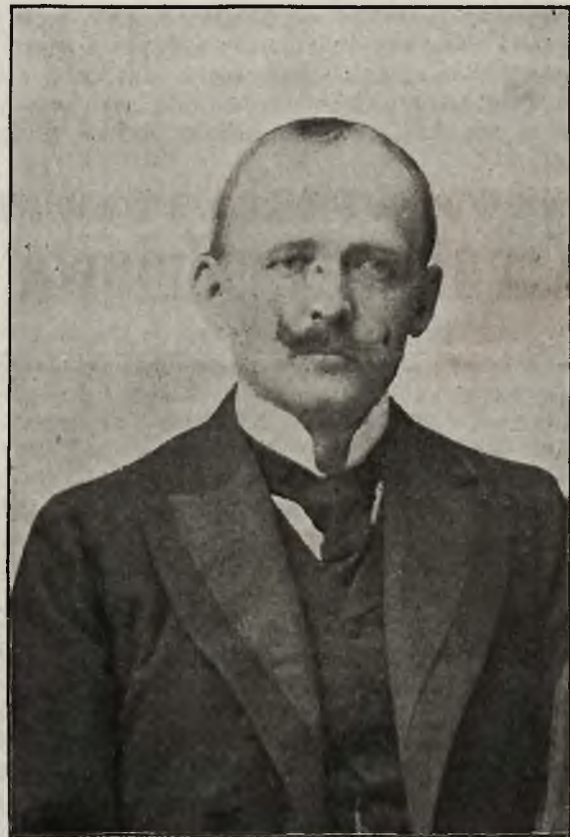
To też działalnością swą na tem stanowisku wznosił sobie śp. dyr. Słęk pomnik trwały, oparty na fundamencie rzeczywistej zasługi. Pozostawił po sobie pamięć jak najlepszą, która będzie dla jego następców wskaźnikiem w ich działalności około dobra tak przezeń ukochanej instytucji.

## Polak w najwyższej radzie sanitarnej.

Z powodu śmierci profesora Jordana, zawakowało w najwyższej Radzie sanitarnej w Wiedniu jedno miejsce. Rząd centralny, przyzwyczajony do lekceważenia żądań polskich, zwlekał przez kilka miesięcy z obsadzeniem tego ważnego posterunku, chcąc na stanowisko to mianować Niemca. W ostatnich czasach dochodziły nawet z Wiednia niepomyślne w tej mierze wieści, dzięki jednak prasie polskiej, która ciągle przypominała o tym zagrożonym posterunku i Kołu polskiemu, minister spraw wewnętrznych zamianował profesora uniwersytetu w Krakowie, dra Kazimierza Kostaneckiego, zwyczajnym członkiem najwyższej Rady sanitarnej na czas funkcjonowania tej Rady.

Nominację tę ogół polski przyjął z powszechnym uznaniem. Profesor Kostanecki, którego

sława naukowa rozciąga się szeroko poza granice Krakowa, daje wszelkie rękojmie, iż skutecznie i wytrwale będzie stawał w obronie urzędów sanitarnych w Galicji. Urodzony 1863 roku w Królestwie Polskiem, doktorat medycyny zdobył w Ber-



Polak w najwyższej radzie sanitarnej: Dr. Kazimierz Kostanecki.

linie, gdzie następnie pełnił urząd asysenta zakładu anatomicznego, poczem przeniósł się na studia do Wrocławia, bawił przez rok w Giessen, wreszcie w roku 1898 został mianowany profesorem anatomii na uniwersytecie krakowskim. Przez kilkanaście lat pobytu w Krakowie prof. Kostanecki zjednał sobie powszechne poważanie i miłość swych uczniów. Znana jego energia każe się spodziewać, iż interesa sanitarne Galicji znajdą w nim dzielnego obrońcę.

## Najmniejszy parlament w świecie.

W pośrodku niebosiężnych Pirenejów, na pograniczu między Hiszpanią a Francją, leży państewko Andora, chłopsko-pasterska rzeczpospolita, rozciągająca się na powierzchni około 450 klm.<sup>2</sup>, a licząca zaledwie 6000 mieszkańców. Rzeczpospolita ta zdołała jakimś cudem utrzymać swoją niezależność a podlega jedynie protektoratowi Francji i opłaca Hiszpanii i Francji pewien nieznaczny czynsz roczny.

Andora ma zresztą zupełnie samoistną organi-



Najmniejszy parlament w świecie: Nowy regent Andory, biskup dr. Don Juan Benlloch, w otoczeniu członków parlamentu.



Najmniejszy parlament w świecie: Gmach parlamentu w Andorze.